

Włoski Komitet Olimpijski zatrzymał w oficjalnym komunikacie rozgrywanie wszelkich krajowych zawodów sportowych do 3 kwietnia, do daty, która pokrywa się z obowiązującym aktualnie dekretem rady ministrów, z zastrzeżeniem, że czeka na nowy dekret rządu, dotyczący właśnie zatrzymania rozgrywek sportowych na najbliższy miesiąc.

Tym samym nie obejrzymy co najmniej przez najbliższe dwa weekendy rozgrywek Serie A i nikt nie może przewidzieć jak sytuacja będzie rozwijać się dalej. CONI zaznaczyło w komunikacie, że mecze międzynarodowe, zarówno reprezentacyjne jak i klubowe, nie znajdują się w gestii komitetu, dlatego też, spotkania Ligi Mistrzów i Ligi Europy, będą mogły być póki co regularnie rozgrywane. Przypomnijmy, że w czwartek Giallorossi zmierzą się w Hiszpanii z Sewillą, z kolei tydzień później podejmą rywala na Stadio Olimpico. Będą to mecze w ramach 1/8 finału Ligi Europy.

Tyle na teraz. Co będzie dalej? Nikt tego nie wie, a mecze z Sevillą mogą być ostatnimi w wykonaniu Giallorossich w tym sezonie. Podobnie jak, w najgorszym ze scenariuszy, rozgrywane właśnie spotkanie 26 kolejki Serie A między Sassuolo i Brescią może okazać się ostatnim w aktualnej kampanii. Sytuacja jest dynamiczna, o czym świadczy m.in. wycofanie się Primavera Interu z rozgrywek Youth League. Młodzieżówka Nerazzurri miała grać w środę we Florencji w 1/8 finału z mistrzem Francji, Rennes, a w tej sytuacji rywale otrzymają walkowera. Z kolei w Szwajcarii departament bezpieczeństwa zakazał rozegrania spotkania Ligi Europy między Basel i Eintrachtem.

Autor: abruzzo